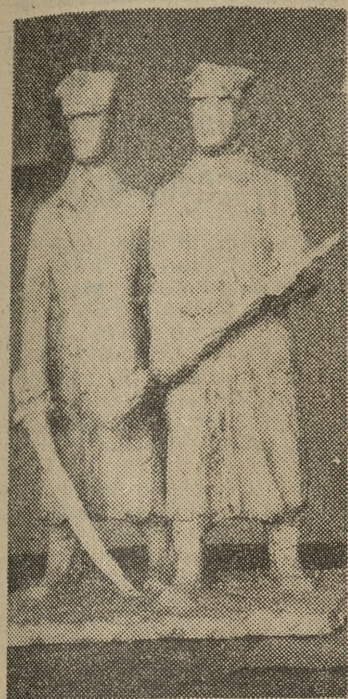




Fot. (2) — Józef Myszkowski

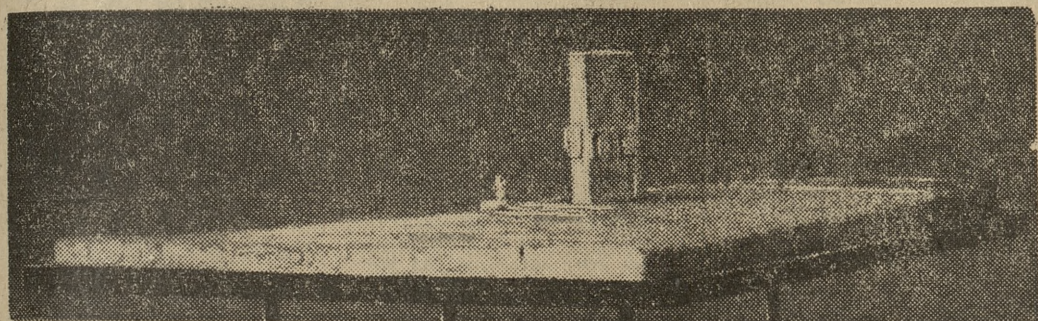
Pomnik Powstańców Wielkopolskich według projektu A. Wiśniewskiego

Na konkurs rozpisany w związku z budową Pomnika Powstańców Wielkopolskich zgłoszono ponad 100 rzeźbiarskich projektów. Z liczby tej zakwalifikowane zostały do ostatecznej eliminacji tylko 4 prace — poznańskich artystów: Jana Marii Jakóba, Ryszarda Skupina i Bazylego Wojtowicza oraz dzieło eks-poznaniaka — Alfreda Wiśniewskiego, profesora Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Sopocie.

Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika podkreślono, że trzy ze wspomnianych projektów w pełni nadają się do realizacji, jednak że dzieło Wiśniewskiego zdecydowanie góruje nad pozostałymi. Ze względu m. in. na takie walory jak realizm, nie zwykła prostota i efektywność najlepiej będzie oddawać hołd pamięci uczestników Powstania Wielkopolskiego. Jednogłośnie więc zdecydowano, że projekt rzeźby A. Wiśniewskiego, laureata wielu na-

gród państwowych zostanie zrealizowany i to najprawdopodobniej w ciągu jednego roku.

Pomnik Powstańców Wielkopolskich stanie przy zbiegu ulic Marchlewskiego i Gwardii Ludowej. Będzie się składał właściwie z dwóch części: grupy figuralnej (2 postaci powstańców o wysokości 3.30 m — patrz załączone obok zdjęcie — i oddalonej od niej o kilka metrów potężnej bryły (prostokądniościan) o wymiarach 17 m (wysokość) x 2.5 m x 6 m. Pom-



Konieczne jest podjęcie kroków celem rozładowania napięcia

Nota ZSRR do Stanów Zjednoczonych

Rząd radziecki ocenił plan utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO jako zamiar USA i innych mocarstw wchodzących w skład tego bloku „udostępnienia broni rakietowo-nuklearnej Bundeswehrze i siłom zbrojnym innych krajów, rozszerzenia ram przygotowań do wojny termojądrowej i rozpętania wyścigu zbrojeń rakietowo-nuklearnych, który nie znałby ani granic państwowych ani geograficznych”.

Rząd ZSRR oświadczył, że „plan utworzenia wielostronnych sił NATO stanowi nowy wyraz polityki „z pozycji siły”, polityki presji i dyktatu, za której trzon i podstawowy czynnik uważa się broń nuklearną”.

Minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko przekazał w poniedziałek ambasadorowi USA F. Kohlerowi notę rządu radzieckiego do rządu USA w związku z opracowywaniem planów utworzenia zjednoczonych sił nuklearnych NATO.

Rząd radziecki wezwał rząd Stanów Zjednoczonych, aby przyczynił się do uregulowania niezmiennie ważnych problemów międzynarodowych i by wspólnym wysiłkiem powstrzymać wyścig zbrojeń rakietowo-jądrowych.

Powyższy apel zawarty jest również w notach analogicznej treści, które minister Gromyko wręczył tegoż dnia ambasadorowi W. Brytanii — Trevelyanowi i chargé d'affaires NRF — Naupertowi.

Kopie noty rządu radzieckiego do rządu USA, przekazano także rządowi innych krajów — członków Paktu Atlantycznego.

Prawdziwa alternatywa atomowego uzbrojenia NRF i wszelkiego rozprzestrzeniania broni nuklearnej widzi rząd radziecki w uregulowaniu takich problemów, jak:

- powszechne i całkowite rozbrojenie pod ścisłą kontrolą międzynarodową;
- zakaz broni nuklearnej i wycofanie jej z arsenałów poszczególnych państw oraz zniszczenie istniejących zapasów tej broni;
- likwidacja obcych baz wojskowych;
- zaprzestanie na wsze czasy wszelkich rodzajów doświadczalnych wybuchów nuklearnych;
- zlikwidowanie, na mocy porozumienia stron, pozostałości drugiej wojny światowej i zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami oraz unormowanie na jego podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim;
- podjęcie kroków zmierzających do rozładowania napięcia międzynarodowego i do umocnienia zaufania między państwami, przy czym pierwszym takim kro-

Dokończenie na str. 2

Konferencja prasowa w ambasadzie PRL w Moskwie

Z okazji zbliżającej się 18 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim, 9 bm. odbyła się w ambasadzie PRL w Moskwie konferencja prasowa dla dziennikarzy radzieckich.

W konferencji wziął udział ambasador PRL w ZSRR — Bolesław Jaszcuk.

Po prelekcji radcy do spraw prasowych L. Cieślaka dziennikarze zadali szereg pytań. Dotyczyły one m. in. rozwoju gospodarczego Polski, inwestycji, współudziału w RWPG.

Interesowano się także sprawami kultury w Polsce.

PAP

nik licowany polerowanym granitem (o barwie raczej jaśniejszej) na wys. 3 m. będzie posiadał tarcze z brązu, na których zostaną umieszczone emblematy związane z problematyką Powstania Wielkopolskiego.

Na frontonie pomnika, zwróconym na północny zachód, znajdzie się orzeł piastowski (piaskorzeźba), krzyż powstańczy i napis: „Powstańcom Wielkopolskim 1918—1919”.

Cokół grupy figuralnej zostanie umieszczony na 3 stopniach prowadzących do pomnika. Całość jest harmonijnie powiązana. Prof. dr Zdzisław Kepiński określił projekt A. Wiśniewskiego jako „jeden z najbardziej uderzających pomysłów pomnikowych”. (ak)

Rozmowa w sprawie linii Moskwa — Waszyngton

Rzecznik delegacji amerykańskiej oświadczył, że w dniu wczorajszym w Genewie spotkali się dwaj współprzewodniczący konferencji rozbrojeniowej, przewodniczący delegacji ZSRR i USA, celem przedyskutowania problemów związanych z planowanym utworzeniem bezpośredniej łączności między Moskwą a Waszyngtonem.

Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu delegacja radziecka wyraziła zgodę na zainstalowanie między obu stolicami bezpośredniej linii telefonicznej lub dalekopisowej.

PAP

Spotkanie wielkopolskich spółdzielców

Z myślą o lepszych plonach

Z inicjatywy KW PZPR i WK ZSL spotkali się wczoraj w Poznaniu członkowie wielkopolskiej spółdzielczości produkcyjnej, by przy wspólnym stole obrad przedyskutować aktualne problemy rolnicze w świetle uchwał XII Plenum KC.

W spotkaniu uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgal oraz kierownik Wydziału Rolnego Naczelnego Komitetu ZSL — Henryk Skrobisz.

Referat przedstawiający zadania spółdzielczości produkcyjnej na tle wojewódzkiego programu rozwoju rolnictwa wygłosił kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR — Jan Heidrych.

Województwo poznańskie ma najlepiej w kraju rozwiniętą spółdzielczość produkcyjną. Zajmuje ona w Wielkopolsce 20,2 proc. gruntów ornych. Państwo przykłada wielką wagę do rozwoju tej formy gospodarowania. Wyrazem tego jest pomoc jakiej udziela się spółdzielczości.

W swojej pracy spółdzielnie produkcyjne powinny dążyć do poprawy wydajności poprzez zwiększenie zasiewów zbóż reprodukcyjnych, intensyfikację nawożenia mineralnego, wprowadzanie mechanizacji, zagospodarowywanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Szczególną uwagę powinny gospodarstwa spółdzielcze zwrócić na rozszerzenie produk-

WIELKOPOLSKI

Rok XIX
Wyd. A

Poznań
środa, 10 kwietnia 1963

Cena 50 gr
Nr 85 (5964)

Delegacja KPZR z wizytą w Poznaniu

Goście radzieccy wśród załogi HCP

Od wczoraj gości w naszym mieście delegacja KPZR pod przewodnictwem sekretarza Komitetu Centralnego W. N. Titowa. W skład delegacji wchodzi: W. F. Szauro — sekretarz KC KP Białorusi, A. P. Filipow — sekretarz Leninogradskiego Obwodu Przemysłowego KPZR, I. P. Pomieliow — zast. red. naczelnego „Kommunisty”, S. I. Kolesnikow — kierownik wydziału KC KPZR. Delegacji towarzyszy kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Józef Olszewski.

Na lotnisku gości radzieckich powitali m. in.: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, sekretarz KW i I sekretarz KM — Czesław Kończal, członkowie Sekretariatu KW — Ludwik Drożdż, Stanisław Furgal, Jan Olzak oraz przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Jerzy Kusiak. Obecny był również konsul ZSRR w Poznaniu — Fiodor Szarykin.

W godzinach przedpołudniowych delegacja przebywała w Zakładach HCP. Goście radzieccy, oprowadzani przez dy-

rektora — Wł. Kostuja i sekretarza KZ PZPR — Wł. Szymczaka, zwiedzili oddziały

Al. Zawadzki przyjął członków Prezydium ZG ZLP

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął 9 bm. w Belwederze Prezydium Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich.

Członkowie delegacji poinformowali Aleksandra Zawadzkiego o działalności i zamierzeniach ZLP. (PAP)

Zakładów, interesując się szczególnie produkcją wagonów na eksport do ZSRR oraz silników okrętowych i trakcyjnych.

Po zwiedzeniu obiektu odbyło się spotkanie delegacji z aktywem HCP.

Przewodniczący delegacji W. Titow w krótkim przemówieniu wyraził głębokie zado-



Na zdjęciu: Powitanie delegacji KPZR na lotnisku poznańskim. Fot. — K. Przychochdzki

Od 1 maja

Flaga Indonezji w Iranie Zachodnim

W siedzibie ONZ podano, że oficjalne przekazanie Iranu Zachodniego władzom indonezyjskim przez tymczasową administrację ONZ nastąpi 1 maja br. o godzinie 12.23 czasu lokalnego. O tej godzinie wełgnięta zostanie po raz pierwszy na maszt flaga Republiki Indonezyjskiej, a stolica prowincji zmieni nazwę z dotychczasowej — Hollandia na miejscową — Kotabaru.

Równocześnie zostaną zniszczone zapasy niewykorzystanych znaczków pocztowych, używanych przez administrację ONZ, będą też wycofane z obiegu pieniądze holenderskie, zmieni się szyldy drogowaskazy itp. (PAP)

Wojewódzka narada młodych inżynierów i techników

Wczoraj, w Domu Technika w Poznaniu, odbyła się wojewódzka narada młodych inżynierów, techników i ekonomistów, zorganizowana przez KW ZMS i NOT. Celem narady było wytyczenie drogi szerszego niż dotychczas zaangażowania młodej inteligencji techniczno-ekonomicznej w procesach doskonalenia produkcji, wdrażania postępu technicznego i podnoszenia kwalifikacji zawodowej młodzieży robotniczej.

W dyskusji podniesiono szereg ważnych problemów, m. in. potrzebę prawnej ochrony zawodu ekonomisty, podbudowę studiów ekonomicznych techniką a studiów technicznych — ekonomiką oraz stworzenie nawyku ciągłej współpracy przedstawicieli obu tych zawodów w produkcji; potrzebę doskonalenia bodźców moralnych i materialnych, które by przeciwdziałały ucieczce inteligencji z produkcji do biur; konieczność zrewidowania metod wprowadzania do pracy stażystów po studiach.

Na przykładach przytoczonych podczas dyskusji uczestnicy narady zapoznali się z różnymi formami udziału młodej inteligencji technicznej w pracach brygad współzawodnictwa pracy oraz w opracowywaniu i w realizacji zakładanych planów postępu technicznego.

Ta właśnie problematyka wybiła się na czoło podjętych na naradzie kierunkowych wniosków do pracy KW ZMS na rok bieżący. Mówiono m. in. o potrzebie zorganizowania w IV kwartale br. (i powtarzanej co dwa lata) wojewódzkiej wystawy osiągnięć młodzieży pracującej w przemyśle w dziedzinie racjonalizacji produkcji, o potrzebie organizowania młodzieżowych konkursów racjonalizatorskich itp. (pch)

wolenie z poznania zakładu, składając za pośrednictwem kierownictwa i aktywów serdeczne pozdrowienia dla dzielnej załogi HCP. „Cegielszczyca” obdarowali swoich gości wiankami kwiatów i symbolicznymi upominkami.

W godzinach popołudniowych delegacja złożyła wieniec na Cytadeli oraz odbyła rozmowy z członkami Egzekutywy KW PZPR.

Dzisiaj goście radzieccy zwiedzają kombinat PGR Marniecki. (fb)

Oświadczenie Mateosa po powrocie z podróży do Europy

Prezydent Meksyku, Adolfo Lopez Mateos po powrocie ze swojej podróży do krajów Europy, wygłosił przemówienie na wiecu mieszkańców stolicy. Głównym celem tej podróży — powiedział on — było uświadomienie narodom i rządowi państwa konieczności przzerwania wyścigu zbrojeń, wprowadzenia zakazu broni nuklearnej i kontynuowania walki o pokój.

W Polsce i Jugosławii — stwierdził prezydent — przekonaliśmy się, że narody i rządy tych krajów dążą do tych samych co my ideałów, do zachowania pokoju oraz że możliwe jest współistnienie między krajami o różnych ustrojach politycznych.

Prezydent dał wyraz zaniepokojeniu narodu meksykańskiego skutkami, jakie może mieć dla handlu zagranicznego Meksyku polityka państw wchodzących w skład Europejskiego Wspólnego Rynku. (PAP)

Sesja Rady SEATO

Rada ministrów SEATO na wtorkowym tajnym posiedzeniu zakończyła dyskusję na temat sytuacji w strefie Azji południowo-wschodniej.

Następnie zebrani przeszli do rozpatrzenia raportu doradców wojskowych, potem zaś sprawozdania sekretarza generalnego SEATO, Sarasina. W wyniku dyskusji wyrażono zadowolenie ze stanu przygotowania sił zbrojnych paktu. Zatwierdzone też zostały plany przeprowadzania na szerszą skalę wspólnych manewrów wojskowych.

W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie w ograniczonym składzie. Sekretarz stanu USA, Rusk referował aktualną sytuację w Laosie. (PAP)

Japania i ChRL mistrzami świata w tenisie stołowym

Drużynowym mistrzem świata w tenisie stołowym w konkurencji kobiet została reprezentacja Japonii, która pokonała w finałowym meczu Rumunię 3:0. Wśród mężczyzn tytuł mistrzowski wywalczyli pingpongści Chińskiej Republiki Ludowej, zwyciężając Japonię 5:1.

PETROSJAN PROWADZI

Wtorkowa dogrywka 8 partii meczu szachowego o mistrzostwo świata Botwinnik — Petrosjan przyniosła w 55 ruchu remis. Po ośmiu partiach prowadzi Petrosjan 4,5:3,5.

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 10 bm., będzie pogodnie lub zachmurzenie niewielkie. W ciągu dnia temperatura maksymalna od 10 st. na wschodzie do 19 st. na zachodzie. Wiatry słabe.

Kiem byłoby zawarcie paktu o nieagresji między państwami — uczestnikami NATO i Układu Warszawskiego.

Rząd radziecki oświadcza następnie, że „rozszerzenie obszaru, z którego można by dokonywać ataku nuklearnego, siłą rzeczy zwiększyłoby geograficzną sferę zastosowania nieuniknionych w takich wypadkach kroków odwetowych. Niech nikt nie dopatruje się groźby w tym oświadczeniu rządu radzieckiego.

Rząd radziecki uważa za swój obowiązek wystąpić w związku z tym z ostrzeżeniem:

„Jeśli Stany Zjednoczone, W. Brytania i Francja poszłyby drogą rozprzestrzeniania broni nuklearnej, to zrozumiałe jest, iż rząd radziecki byłby zmuszony wycofać z tego odpowiednio wnioski i biorąc pod uwagę nową sytuację podjąć takie kroki, które zapewniłyby utrzymanie na odpowiednim poziomie bezpieczeństwa Związku Radzieckiego, jego przyjaciół i sojuszników”.

Rząd radziecki zaznacza jednocześnie, że nie może odnosić się obojętnie do faktu, że w imię NATO rząd USA z jednej strony a rząd Francji z drugiej — chociaż kierując się one niecałkowicie zgodnymi motywami — schlebają militarnym zachodniomocniemu i tolerują najbardziej agresywne dążenia kierowniczych kół NRF.

Rząd radziecki stwierdza, że sens polityki mocarstw zachodnich, które jedną ręką mają obrady Komitetu 18 Państw, a drugą — kreślą plany nuklearnych sił NATO, „polega najwidoczniej na tym, aby zyskując na czasie i postawić milującą pokój państwa przed faktem wprowadzenia w życie planów NATO zmierzających do rozprzestrzenienia broni nuklearnej.” PAP

Spotkania paryskie

Odrębnymi drogami — ku jednemu celowi — nuklearyzacji i wyścigowi zbrojeń

Paryski korespondent PAP red. Jan Gerhard pisze na marginesie narad NATO i SEATO w Paryżu: od początku tych spotkań wyłonione zostały dwie tezy: pierwsza angielsko-amerykańska sugerująca, że Pałac Elizejski „cofnął się” i druga — francuska — że wszystko pozostaje bez zmian i de Gaulle tylko uelastycznia swą linię. Wydaje się jednak, że nie tyle de Gaulle zmienił stanowisko, ile Amerykanie i to za podszeptem Anglików.

Zapowiedź Plenum KC KPZR

KC KPZR postanowił zwołać kolejne Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na 28 maja br. Plenum omówi: „bieżące zadania pracy ideologicznej partii”. Referat w tej sprawie wygłosi sekretarz KC KPZR Leonid Iljczew.

W obradach Plenum KC wezmą udział: kierowniczy działacze partyjni i radzieccy działacze literatury i sztuki, pracownicy nauki, oświaty, prasy, radia, telewizji oraz inni przedstawiciele inteligencji twórczej z republik, krajów i obwodów. (PAP)

Układ holendersko-niemiecki

Okrzykami „hańba!”, „Oświećmy!” przyjęła publiczność zgromadzona na galerii uchwały Niższej Izby parlamentu holenderskiego aprobatę traktat z NRF przewidujący możliwość stacjonowania oddziałów Bundeswehry na terytorium Holandii. (PAP)

Czy groźba wyludnienia

Co pisać — inni

Tak brzmi tytuł artykułu Mirosławy Parzyńskiej w „Życiu Warszawy” (wyd. AC z 9 bm.). Autorka polemizuje z radiostacją „Wolna Europa”, która — nawiązując do ostatniego wygłoszonego kazania kardynała Wyszyńskiego — martwi się, iż Polska wkrótce się wyludni. Autorzy audycji stwierdzają, że przyrost naturalny w Polsce gwałtownie spadł i że rezultatem świadomej polityki na rzecz ograniczenia liczby urodzin może być „depopulacja kraju”. Zdaniem autorki takie wnioski są demagogiczne.

„W roku 1949 przyrost wynosił 7,8 promille. W roku 1955 — szczytowo, jeśli chodzi o natężenie liczby urodzeń — sięga 19,5. Od następnego roku zaczyna pomalutku, ale systematycznie opadać. W r. 1960 — przyrost wyraża się liczbą: 14,7, w r. 1961 — 13,1, a w roku ubiegłym — 11,7 promille.

Czy wskaźnik ten daje powód do alarmu?

Państwa znacznie od nas bogatsze, od dawna uprzemysłowione, mają przecież znacznie niższe wskaźniki od naszego. By wymienić: W. Brytanie — 5,8, Francja — 7,4, NRF — 7,3 i Włochy — 9,4. Nasz przedwojenny wskaźnik (w latach 1935—1939) również był niższy od obecnego. Wynosił bowiem — 11,2 promille.”

Parzyńska twierdzi, że nawet najbardziej „świadoma polityka” na nic by się zdała, gdyby nie skutki ostatniej wojny:

„Od roku 1960 zaczęły i aż po rok 1965 będą wkraczać do grupy wieku 20—24 lat (a więc grupy największej płodności), stosunkowo mało liczne roczniki kobiet, urodzonych w latach wojny i okupacji.”

Spadek urodzeń, jak twierdzą demografowie, trwać będzie do roku 1970, potem należy oczeki-

ZMARŁ J. ZEJDOWSKI

W Warszawie zmarł w wieku 92 lat zasłużony aktor — Józef Zejdowski. Na scenie występował od 1891 r. Przed I wojną światową występował m. in. w Poznaniu.

200 TYS. „PANA TADEUSZA”

Dwie masowe edycje „Pana Tadeusza” przygotowały nasze wydawnictwa. „Czytelnik” wydał obecnie poemat A. Mickiewicza w 100 tys. egzemplarzy, a „Osso-linum” zapowiada również 100 tys. „Pana Tadeusza”.

SPŁONĘŁO 44 HA LASU

Wedkarz łowiący ryby w leśnym jeziorze w pow. gorzowskim zaprószył ogień, który zniszczył 44 hektary lasu!

Zapowiedź Plenum KC KPZR

KC KPZR postanowił zwołać kolejne Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na 28 maja br. Plenum omówi: „bieżące zadania pracy ideologicznej partii”. Referat w tej sprawie wygłosi sekretarz KC KPZR Leonid Iljczew.

W obradach Plenum KC wezmą udział: kierowniczy działacze partyjni i radzieccy działacze literatury i sztuki, pracownicy nauki, oświaty, prasy, radia, telewizji oraz inni przedstawiciele inteligencji twórczej z republik, krajów i obwodów. (PAP)

Układ holendersko-niemiecki

Okrzykami „hańba!”, „Oświećmy!” przyjęła publiczność zgromadzona na galerii uchwały Niższej Izby parlamentu holenderskiego aprobatę traktat z NRF przewidujący możliwość stacjonowania oddziałów Bundeswehry na terytorium Holandii. (PAP)

Czy groźba wyludnienia

Co pisać — inni

Tak brzmi tytuł artykułu Mirosławy Parzyńskiej w „Życiu Warszawy” (wyd. AC z 9 bm.). Autorka polemizuje z radiostacją „Wolna Europa”, która — nawiązując do ostatniego wygłoszonego kazania kardynała Wyszyńskiego — martwi się, iż Polska wkrótce się wyludni. Autorzy audycji stwierdzają, że przyrost naturalny w Polsce gwałtownie spadł i że rezultatem świadomej polityki na rzecz ograniczenia liczby urodzin może być „depopulacja kraju”. Zdaniem autorki takie wnioski są demagogiczne.

„W roku 1949 przyrost wynosił 7,8 promille. W roku 1955 — szczytowo, jeśli chodzi o natężenie liczby urodzeń — sięga 19,5. Od następnego roku zaczyna pomalutku, ale systematycznie opadać. W r. 1960 — przyrost wyraża się liczbą: 14,7, w r. 1961 — 13,1, a w roku ubiegłym — 11,7 promille.

Czy wskaźnik ten daje powód do alarmu?

Państwa znacznie od nas bogatsze, od dawna uprzemysłowione, mają przecież znacznie niższe wskaźniki od naszego. By wymienić: W. Brytanie — 5,8, Francja — 7,4, NRF — 7,3 i Włochy — 9,4. Nasz przedwojenny wskaźnik (w latach 1935—1939) również był niższy od obecnego. Wynosił bowiem — 11,2 promille.”

Parzyńska twierdzi, że nawet najbardziej „świadoma polityka” na nic by się zdała, gdyby nie skutki ostatniej wojny:

„Od roku 1960 zaczęły i aż po rok 1965 będą wkraczać do grupy wieku 20—24 lat (a więc grupy największej płodności), stosunkowo mało liczne roczniki kobiet, urodzonych w latach wojny i okupacji.”

Spadek urodzeń, jak twierdzą demografowie, trwać będzie do roku 1970, potem należy oczeki-

ZMARŁ J. ZEJDOWSKI

W Warszawie zmarł w wieku 92 lat zasłużony aktor — Józef Zejdowski. Na scenie występował od 1891 r. Przed I wojną światową występował m. in. w Poznaniu.

200 TYS. „PANA TADEUSZA”

Dwie masowe edycje „Pana Tadeusza” przygotowały nasze wydawnictwa. „Czytelnik” wydał obecnie poemat A. Mickiewicza w 100 tys. egzemplarzy, a „Osso-linum” zapowiada również 100 tys. „Pana Tadeusza”.

SPŁONĘŁO 44 HA LASU

Wedkarz łowiący ryby w leśnym jeziorze w pow. gorzowskim zaprószył ogień, który zniszczył 44 hektary lasu!

Zapowiedź Plenum KC KPZR

KC KPZR postanowił zwołać kolejne Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na 28 maja br. Plenum omówi: „bieżące zadania pracy ideologicznej partii”. Referat w tej sprawie wygłosi sekretarz KC KPZR Leonid Iljczew.

W obradach Plenum KC wezmą udział: kierowniczy działacze partyjni i radzieccy działacze literatury i sztuki, pracownicy nauki, oświaty, prasy, radia, telewizji oraz inni przedstawiciele inteligencji twórczej z republik, krajów i obwodów. (PAP)

Układ holendersko-niemiecki

Okrzykami „hańba!”, „Oświećmy!” przyjęła publiczność zgromadzona na galerii uchwały Niższej Izby parlamentu holenderskiego aprobatę traktat z NRF przewidujący możliwość stacjonowania oddziałów Bundeswehry na terytorium Holandii. (PAP)

Czy groźba wyludnienia

Co pisać — inni

Tak brzmi tytuł artykułu Mirosławy Parzyńskiej w „Życiu Warszawy” (wyd. AC z 9 bm.). Autorka polemizuje z radiostacją „Wolna Europa”, która — nawiązując do ostatniego wygłoszonego kazania kardynała Wyszyńskiego — martwi się, iż Polska wkrótce się wyludni. Autorzy audycji stwierdzają, że przyrost naturalny w Polsce gwałtownie spadł i że rezultatem świadomej polityki na rzecz ograniczenia liczby urodzin może być „depopulacja kraju”. Zdaniem autorki takie wnioski są demagogiczne.

„W roku 1949 przyrost wynosił 7,8 promille. W roku 1955 — szczytowo, jeśli chodzi o natężenie liczby urodzeń — sięga 19,5. Od następnego roku zaczyna pomalutku, ale systematycznie opadać. W r. 1960 — przyrost wyraża się liczbą: 14,7, w r. 1961 — 13,1, a w roku ubiegłym — 11,7 promille.

Czy wskaźnik ten daje powód do alarmu?

Państwa znacznie od nas bogatsze, od dawna uprzemysłowione, mają przecież znacznie niższe wskaźniki od naszego. By wymienić: W. Brytanie — 5,8, Francja — 7,4, NRF — 7,3 i Włochy — 9,4. Nasz przedwojenny wskaźnik (w latach 1935—1939) również był niższy od obecnego. Wynosił bowiem — 11,2 promille.”

Parzyńska twierdzi, że nawet najbardziej „świadoma polityka” na nic by się zdała, gdyby nie skutki ostatniej wojny:

„Od roku 1960 zaczęły i aż po rok 1965 będą wkraczać do grupy wieku 20—24 lat (a więc grupy największej płodności), stosunkowo mało liczne roczniki kobiet, urodzonych w latach wojny i okupacji.”

Spadek urodzeń, jak twierdzą demografowie, trwać będzie do roku 1970, potem należy oczeki-

ZMARŁ J. ZEJDOWSKI

W Warszawie zmarł w wieku 92 lat zasłużony aktor — Józef Zejdowski. Na scenie występował od 1891 r. Przed I wojną światową występował m. in. w Poznaniu.

200 TYS. „PANA TADEUSZA”

Dwie masowe edycje „Pana Tadeusza” przygotowały nasze wydawnictwa. „Czytelnik” wydał obecnie poemat A. Mickiewicza w 100 tys. egzemplarzy, a „Osso-linum” zapowiada również 100 tys. „Pana Tadeusza”.

SPŁONĘŁO 44 HA LASU

Wedkarz łowiący ryby w leśnym jeziorze w pow. gorzowskim zaprószył ogień, który zniszczył 44 hektary lasu!

Zapowiedź Plenum KC KPZR

KC KPZR postanowił zwołać kolejne Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na 28 maja br. Plenum omówi: „bieżące zadania pracy ideologicznej partii”. Referat w tej sprawie wygłosi sekretarz KC KPZR Leonid Iljczew.

W obradach Plenum KC wezmą udział: kierowniczy działacze partyjni i radzieccy działacze literatury i sztuki, pracownicy nauki, oświaty, prasy, radia, telewizji oraz inni przedstawiciele inteligencji twórczej z republik, krajów i obwodów. (PAP)

Układ holendersko-niemiecki

Okrzykami „hańba!”, „Oświećmy!” przyjęła publiczność zgromadzona na galerii uchwały Niższej Izby parlamentu holenderskiego aprobatę traktat z NRF przewidujący możliwość stacjonowania oddziałów Bundeswehry na terytorium Holandii. (PAP)

Czy groźba wyludnienia

Co pisać — inni

Tak brzmi tytuł artykułu Mirosławy Parzyńskiej w „Życiu Warszawy” (wyd. AC z 9 bm.). Autorka polemizuje z radiostacją „Wolna Europa”, która — nawiązując do ostatniego wygłoszonego kazania kardynała Wyszyńskiego — martwi się, iż Polska wkrótce się wyludni. Autorzy audycji stwierdzają, że przyrost naturalny w Polsce gwałtownie spadł i że rezultatem świadomej polityki na rzecz ograniczenia liczby urodzin może być „depopulacja kraju”. Zdaniem autorki takie wnioski są demagogiczne.

„W roku 1949 przyrost wynosił 7,8 promille. W roku 1955 — szczytowo, jeśli chodzi o natężenie liczby urodzeń — sięga 19,5. Od następnego roku zaczyna pomalutku, ale systematycznie opadać. W r. 1960 — przyrost wyraża się liczbą: 14,7, w r. 1961 — 13,1, a w roku ubiegłym — 11,7 promille.

Czy wskaźnik ten daje powód do alarmu?

Państwa znacznie od nas bogatsze, od dawna uprzemysłowione, mają przecież znacznie niższe wskaźniki od naszego. By wymienić: W. Brytanie — 5,8, Francja — 7,4, NRF — 7,3 i Włochy — 9,4. Nasz przedwojenny wskaźnik (w latach 1935—1939) również był niższy od obecnego. Wynosił bowiem — 11,2 promille.”

Parzyńska twierdzi, że nawet najbardziej „świadoma polityka” na nic by się zdała, gdyby nie skutki ostatniej wojny:

„Od roku 1960 zaczęły i aż po rok 1965 będą wkraczać do grupy wieku 20—24 lat (a więc grupy największej płodności), stosunkowo mało liczne roczniki kobiet, urodzonych w latach wojny i okupacji.”

Spadek urodzeń, jak twierdzą demografowie, trwać będzie do roku 1970, potem należy oczeki-

ZMARŁ J. ZEJDOWSKI

W Warszawie zmarł w wieku 92 lat zasłużony aktor — Józef Zejdowski. Na scenie występował od 1891 r. Przed I wojną światową występował m. in. w Poznaniu.

200 TYS. „PANA TADEUSZA”

Dwie masowe edycje „Pana Tadeusza” przygotowały nasze wydawnictwa. „Czytelnik” wydał obecnie poemat A. Mickiewicza w 100 tys. egzemplarzy, a „Osso-linum” zapowiada również 100 tys. „Pana Tadeusza”.

SPŁONĘŁO 44 HA LASU

Wedkarz łowiący ryby w leśnym jeziorze w pow. gorzowskim zaprószył ogień, który zniszczył 44 hektary lasu!

Zapowiedź Plenum KC KPZR

KC KPZR postanowił zwołać kolejne Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na 28 maja br. Plenum omówi: „bieżące zadania pracy ideologicznej partii”. Referat w tej sprawie wygłosi sekretarz KC KPZR Leonid Iljczew.

W obradach Plenum KC wezmą udział: kierowniczy działacze partyjni i radzieccy działacze literatury i sztuki, pracownicy nauki, oświaty, prasy, radia, telewizji oraz inni przedstawiciele inteligencji twórczej z republik, krajów i obwodów. (PAP)

Układ holendersko-niemiecki

Okrzykami „hańba!”, „Oświećmy!” przyjęła publiczność zgromadzona na galerii uchwały Niższej Izby parlamentu holenderskiego aprobatę traktat z NRF przewidujący możliwość stacjonowania oddziałów Bundeswehry na terytorium Holandii. (PAP)

Czy groźba wyludnienia

Co pisać — inni

Tak brzmi tytuł artykułu Mirosławy Parzyńskiej w „Życiu Warszawy” (wyd. AC z 9 bm.). Autorka polemizuje z radiostacją „Wolna Europa”, która — nawiązując do ostatniego wygłoszonego kazania kardynała Wyszyńskiego — martwi się, iż Polska wkrótce się wyludni. Autorzy audycji stwierdzają, że przyrost naturalny w Polsce gwałtownie spadł i że rezultatem świadomej polityki na rzecz ograniczenia liczby urodzin może być „depopulacja kraju”. Zdaniem autorki takie wnioski są demagogiczne.

„W roku 1949 przyrost wynosił 7,8 promille. W roku 1955 — szczytowo, jeśli chodzi o natężenie liczby urodzeń — sięga 19,5. Od następnego roku zaczyna pomalutku, ale systematycznie opadać. W r. 1960 — przyrost wyraża się liczbą: 14,7, w r. 1961 — 13,1, a w roku ubiegłym — 11,7 promille.

Czy wskaźnik ten daje powód do alarmu?

Państwa znacznie od nas bogatsze, od dawna uprzemysłowione, mają przecież znacznie niższe wskaźniki od naszego. By wymienić: W. Brytanie — 5,8, Francja — 7,4, NRF — 7,3 i Włochy — 9,4. Nasz przedwojenny wskaźnik (w latach 1935—1939) również był niższy od obecnego. Wynosił bowiem — 11,2 promille.”

Parzyńska twierdzi, że nawet najbardziej „świadoma polityka” na nic by się zdała, gdyby nie skutki ostatniej wojny:

„Od roku 1960 zaczęły i aż po rok 1965 będą wkraczać do grupy wieku 20—24 lat (a więc grupy największej płodności), stosunkowo mało liczne roczniki kobiet, urodzonych w latach wojny i okupacji.”

Spadek urodzeń, jak twierdzą demografowie, trwać będzie do roku 1970, potem należy oczeki-

ZMARŁ J. ZEJDOWSKI

W Warszawie zmarł w wieku 92 lat zasłużony aktor — Józef Zejdowski. Na scenie występował od 1891 r. Przed I wojną światową występował m. in. w Poznaniu.

200 TYS. „PANA TADEUSZA”

Dwie masowe edycje „Pana Tadeusza” przygotowały nasze wydawnictwa. „Czytelnik” wydał obecnie poemat A. Mickiewicza w 100 tys. egzemplarzy, a „Osso-linum” zapowiada również 100 tys. „Pana Tadeusza”.

SPŁONĘŁO 44 HA LASU

Wedkarz łowiący ryby w leśnym jeziorze w pow. gorzowskim zaprószył ogień, który zniszczył 44 hektary lasu!

Zapowiedź Plenum KC KPZR

KC KPZR postanowił zwołać kolejne Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na 28 maja br. Plenum omówi: „bieżące zadania pracy ideologicznej partii”. Referat w tej sprawie wygłosi sekretarz KC KPZR Leonid Iljczew.

W obradach Plenum KC wezmą udział: kierowniczy działacze partyjni i radzieccy działacze literatury i sztuki, pracownicy nauki, oświaty, prasy, radia, telewizji oraz inni przedstawiciele inteligencji twórczej z republik, krajów i obwodów. (PAP)

Układ holendersko-niemiecki

Okrzykami „hańba!”, „Oświećmy!” przyjęła publiczność zgromadzona na galerii uchwały Niższej Izby parlamentu holenderskiego aprobatę traktat z NRF przewidujący możliwość stacjonowania oddziałów Bundeswehry na terytorium Holandii. (PAP)

Czy groźba wyludnienia

Co pisać — inni

Tak brzmi tytuł artykułu Mirosławy Parzyńskiej w „Życiu Warszawy” (wyd. AC z 9 bm.). Autorka polemizuje z radiostacją „Wolna Europa”, która — nawiązując do ostatniego wygłoszonego kazania kardynała Wyszyńskiego — martwi się, iż Polska wkrótce się wyludni. Autorzy audycji stwierdzają, że przyrost naturalny w Polsce gwałtownie spadł i że rezultatem świadomej polityki na rzecz ograniczenia liczby urodzin może być „depopulacja kraju”. Zdaniem autorki takie wnioski są demagogiczne.

„W roku 1949 przyrost wynosił 7,8 promille. W roku 1955 — szczytowo, jeśli chodzi o natężenie liczby urodzeń — sięga 19,5. Od następnego roku zaczyna pomalutku, ale systematycznie opadać. W r. 1960 — przyrost wyraża się liczbą: 14,7, w r. 1961 — 13,1, a w roku ubiegłym — 11,7 promille.

Czy wskaźnik ten daje powód do alarmu?

Państwa znacznie od nas bogatsze, od dawna uprzemysłowione, mają przecież znacznie niższe wskaźniki od naszego. By wymienić: W. Brytanie — 5,8, Francja — 7,4, NRF — 7,3 i Włochy — 9,4. Nasz przedwojenny wskaźnik (w latach 1935—1939) również był niższy od obecnego. Wynosił bowiem — 11,2 promille.”

Parzyńska twierdzi, że nawet najbardziej „świadoma polityka” na nic by się zdała, gdyby nie skutki ostatniej wojny:

„Od roku 1960 zaczęły i aż po rok 1965 będą wkraczać do grupy wieku 20—24 lat (a więc grupy największej płodności), stosunkowo mało liczne roczniki kobiet, urodzonych w latach wojny i okupacji.”

Spadek urodzeń, jak twierdzą demografowie, trwać będzie do roku 1970, potem należy oczeki-

ZMARŁ J. ZEJDOWSKI

W Warszawie zmarł w wieku 92 lat zasłużony aktor — Józef Zejdowski. Na scenie występował od 1891 r. Przed I wojną światową występował m. in. w Poznaniu.

200 TYS. „PANA TADEUSZA”

Dwie masowe edycje „Pana Tadeusza” przygotowały nasze wydawnictwa. „Czytelnik” wydał obecnie poemat A. Mickiewicza w 100 tys. egzemplarzy, a „Osso-linum” zapowiada również 100 tys. „Pana Tadeusza”.

SPŁONĘŁO 44 HA LASU

Wedkarz łowiący ryby w leśnym jeziorze w pow. gorzowskim zaprószył ogień, który zniszczył 44 hektary lasu!

Zapowiedź Plenum KC KPZR

KC KPZR postanowił zwołać kolejne Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na 28 maja br. Plenum omówi: „bieżące zadania pracy ideologicznej partii”. Referat w tej sprawie wygłosi sekretarz KC KPZR Leonid Iljczew.

W obradach Plenum KC wezmą udział: kierowniczy działacze partyjni i radzieccy działacze literatury i sztuki, pracownicy nauki, oświaty, prasy, radia, telewizji oraz inni przedstawiciele inteligencji twórczej z republik, krajów i obwodów. (PAP)

Układ holendersko-niemiecki

Okrzykami „hańba!”, „Oświećmy!” przyjęła publiczność zgromadzona na galerii uchwały Niższej Izby parlamentu holenderskiego aprobatę traktat z NRF przewidujący możliwość stacjonowania oddziałów Bundeswehry na terytorium Holandii. (PAP)

Czy groźba wyludnienia

Co pisać — inni

Tak brzmi tytuł artykułu Mirosławy Parzyńskiej w „Życiu Warszawy” (wyd. AC z 9 bm.). Autorka polemizuje z radiostacją „Wolna Europa”, która — nawiązując do ostatniego wygłoszonego kazania kardynała Wyszyńskiego — martwi się, iż Polska wkrótce się wyludni. Autorzy audycji stwierdzają, że przyrost naturalny w Polsce gwałtownie spadł i że rezultatem świadomej polityki na rzecz ograniczenia liczby urodzin może być „depopulacja kraju”. Zdaniem autorki takie wnioski są demagogiczne.

„W roku 1949 przyrost wynosił 7,8 promille. W roku 1955 — szczytowo, jeśli chodzi o natężenie liczby urodzeń — sięga 19,5. Od następnego roku zaczyna pomalutku, ale systematycznie opadać. W r. 1960 — przyrost wyraża się liczbą: 14,7, w r. 1961 — 13,1, a w roku ubiegłym — 11,7 promille.

Czy wskaźnik ten daje powód do alarmu?

WITAMINY DLA RODZINY

Z doświadczenia wiemy, że o normalny rok owocowo-warzywny w naszym kraju trudno. Konsument ma powyżej uszu opowieści tłumaczących pustki na straganach, niską jakość oferowanej tamże zieleniny, albo wysokie jej ceny. Z biegiem lat nasz rynek owocowo-warzywny stał się skomplikowaną platformą kompetencji handlowo-organizacyjnych, no-produkcyjnych, tworzących przyszłościowy węzeł gordyjski. Wręcz trudno już dzisiaj dociec, gdzie tkwi podstawa błęd, skutki którego odczuwamy na naszych stołach: czy należy go szukać przede wszystkim w sferze produkcji, a potem handlu, czy też może błędy handlu oddziaływały niekorzystnie na produkcję?

Znawcy zagadnienia skłonni są dziś mówić o całym kompleksie spraw, bez których załatwienie nie dokoła się zasadniczej poprawy na zielonym rynku. A poprawa ta musi nastąpić — jeśli chce się w sposób zdecydowany zmienić tradycyjny jadłospis przeciętnego Polaka. Jadalospis ten niewiele ma wspólnego z racjonalnym żywieniem. Statystyka notuje, iż spożywamy u nas o wiele mniej owoców i warzyw niż w większości krajów europejskich. W Poznaniu wskazywał ten jest niższy od przeciętnej ogólnopolskiej, co wydaje się może paradoksalne, zwłaszcza strukturę województwa.

Niezależnie od kształtowania tradycji nawyków, w stronę miesiąca popycha nas prosty rachunek. I tu, w problemie relacji cen owoców i warzyw do mięsa (przez co pragniemy stwierdzić, iż owoce i warzywa są zbyt drogie) tkwi istotna trudność, hamująca proces „uracjonalniania” naszego powszechnego menu.

Co zrobić, żeby owoce i warzywa były wreszcie tańsze? Trzeba doprowadzić do tego, by było ich pod dostatkiem. Jak osiągnąć ten cel, zważywszy, że przy dotychczasowym systemie bodźców — producent i handel nie lubią parać się zieleniną po niskich cenach? Niepodobna przecież w nieskończoność tolerować sytuacji, kiedy to rzadkiewki jadą do Poznania spod Warszawy, a wyglądu i smaku ogrodowych malin większość tutejszych dzieci po prostu nie zna.

Zdajemy sobie sprawę ze złożoności zagadnienia. Mamy za sobą rozczarowania niejednej batalii prasowej w tej materii^{*)}. Sądźmy jednak, że na-

^{*)} Pierwsza, poważniejsza, podjęliśmy w okresie, gdy handel uspołeczniony szerzej wkraczał na zielony rynek. Było to z górą 10 lat temu...

leży podjąć znów próbę uporządkowania zielonego rynku. Dojrzały po temu warunki, powszechnie domaga się tego społeczeństwo. Nie ulega bowiem wątpliwości, że obok szeregu tzw. obiektywnych trudności, sprawę dobrego zaopatrzenia obywateli w owoce i warzywa „kładzie” niedołężność organizatorska w połączeniu z brakiem elastycznej polityki na tym odcinku.

Podjęliśmy naszą kampanię pod hasłem WITAMINY DLA RODZINY, pragniemy współdziałać z wykazującą ostatnio żywą działalność Komisją Rolnictwa Poznańskiej Rady. Chcemy wspomóc wysiłki analogicznej Komisji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Zapewniliśmy sobie po-

Czekamy na Twój list
— liczymy na Twoje współdziałanie!

parcie Wydziałów: Ekonomicznego i Rolnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Wydziału Ekonomiczno-Rolnego Wojewódzkiego Komitetu ZSL. Spodziewamy się uaktywnienia na interesującym nas polu Wydziału Handlu; Miejskiego i Wojewódzkiego.

Akcji WITAMINY DLA RODZINY nie da się zamknąć cyklem artykułów, publikowanych choćby co dnia. Zamierzamy prowadzić ją do późnej jesieni po to, by ogarnąć rozmaite fazy problemu: od sezonu nowalii począwszy — przez okres „wysypu” owoców — aż do przechowywania zimowego. Być może, wyłoni się potrzeba zorganizowania branżowych spotkań.

Poważnie liczymy na Was, Czytelnicy. Jest Was dziesiątki tysięcy. Chcemy Was wciągnąć do współpracy. Potrzebne nam będą Wasze krytyczne spostrzeżenia, a przede wszystkim Wasze propozycje, zmierzające do uporządkowania spraw zielonego rynku. Aby nadać kampanii WITAMINY DLA RODZINY szeroki charakter organizujemy ją wspólnie z tygodnikiem „Gazeta Chłopska”, którego czytelnicy reprezentują potencjalnych producentów — rolników kilku zachodnich województw.

Wspomnieliśmy już, że za zadanie zaopatrzenia ludności w dostatek tanich owoców i warzyw — jest złożone. „Na warsztat” trzeba będzie wziąć wiele spraw, ściśle powiązanych z sobą, które tylko dla ułatwienia postanowiliśmy podzielić na: organizacyjne, produkcyjne, handlowe, przetwórcze.

Do spraw umownie nazwanych organizacyjnymi, zaliczamy np. problem polepszenia transportu owoców i warzyw,

by docierały do konsumenta w stanie „niezmęczonym”, przebudowę struktury rolnej powiatu poznańskiego — w sensie nastawienia podmiejskich rolników, m.in. na produkcję sadowniczo-warzywniczą.

Ze spraw produkcyjnych, przytoczymy choćby potrzebę lepszego zaopatrzenia producentów w narzędzia, sprzęt, chemikalia, nasiona, sadzonki, polepszenia systemu kontraktacji warzyw i owoców oraz systemu cen dla masowych producentów nowalii (PGR) tak, by preferować warzywa.

Sprawy handlowe to przede wszystkim następujące:

nie sprzyja obniżaniu cen na owoce i warzywa obowiązujący dotychczas dwustopniowy system skupu, natomiast wpływa on na obniżenie jakości towaru.

Poznań musi doczekać się wreszcie zorganizowania zimowego przechowywania owoców i warzyw, niezależnie od czego konieczne jest urządzenie chłodni dla bieżącego przechowywania (latem) towaru.

Omawiając sprawy przetwórcze, chcemy zwrócić przede wszystkim uwagę na to, że bez położenia kresu nadużyciom aparatu kontraktującego owoce i warzywa na półrzeby przetwórci (przypominamy aferę w Międzychodzie), przemysł nie stworzy wokół swych zakładów należytej bazy surowcowej, a tym samym uniemożliwi obniżkę kosztów produkcji; bazy tej nie rozszerzy się także dopóty, dopóki nie wykorzystani się nieudolności zakładowego aparatu kontraktacji (przypominamy skargi na Kotlin).

Długa jest lista „spraw do załatwienia”, by zielony rynek stał się naprawdę rynkiem, a przestał być chaosem, którego przejawy uderzają w konsumenta. Lista ta nie pretenduje do pełnego wykazu godnych rozważenia problemów, wliczamy tylko przykładowo, niektóre.

WITAMINY DLA RODZINY — to hasło chcemy wcielić w życie. Dość mamy sytuacji, kiedy to ludzi pracy nie stać na kupno śliwek, gdy równocześnie gniją one na drzewach. Nie chcemy takiego stanu rzeczy, kiedy PGR przedstawia się na goździki, bo handel płaci im za czerwone kalafiora poniżej kosztów własnych. Chcemy więcej owoców i warzyw. Będzie to na pewno z korzyścią dla naszych budżetów i — przede wszystkim — zdrowia.

Oczekujemy naszych artykułów z cyklu WITAMINY DLA RODZINY — my oczekujemy WASZYCH LISTÓW!

Z problemów XII Plenum KC

Gospodarstwo wiejskie, niezależnie od tego, czy jest własnością, jeśli ma chlewnię tylko na 50 świń, to 70 w niej nie zmieści. Podobnie z oborą i bydlęciem, kurnikiem i drobiem. W miarę wzrostu płocho i hodowli, w gospodarstwie wyłaniają się potrzeby towarzyszące: należy zadbać o jakieś pomieszczenia do przygotowywania karmy, siłosy do kiszzonek, szopy dla maszyn i narzędzi, wydajniejszą studnię. Nakładając rolnika do zwiększania produkcji, powinniśmy też oczywiście potrzebę uwzględnić.

W drugiej połowie XX wieku budynki wiejskie powinny cechować: prostota konstrukcji, łatwość montażu, trwałość i taniostwo. Przyszłość budownictwa wiejskiego tkwi więc w typowej dokumentacji i prefabrykach.

Zdolność produkcyjna wielkopolskich wytwórni prefabrykatów szacuje się na około 90 tys. ton elementów rocznie. Jest to produkcja poważna i budownictwo przemysłowe, komunalne oraz mieszkaniowe naszego województwa w pełni jej nie wchłania. Około 40 procent wytworzonych na naszym terenie prefabrykatów wędruje do województw sąsiednich. Zatem teoretycznie rzecz biorąc, możliwości uruchomienia pokazowej produkcji prefabrykatów dla potrzeb wsi istnieją już dziś. Dlaczego więc tych możliwości się nie wykorzystuje?

Pytanie takie zadawaliśmy wielu ludziom, związanym z rolnictwem i z przemysłem materiałów budowlanych. Odpowiedzi były różne, wszystkie jednak oscylowały wokół określonej grupy warunków wstępnych:

Trzeba zebrać rozproszone i nie współpracujące z sobą służby inwestycyjne poszczególnych pionów administracji rolnej w jeden zespół; wytyczyć wieloletni program inwestowania w rolnictwie, który byłby podstawą do stworzenia kierunkowych programów rzeczowych, odpowiadających na pytanie: co trzeba budować, gdzie i ile?

opracować, uwzględniając ten program, typową dokumentację budowlaną, przedstawić ją rolnikom, przedyskutować z nimi jej zalety, usunąć ewentualne wady i gdy już projekty typowych budynków na wsi „chwycą” — rozpocząć rozmowy z wytwórcami prefabrykatów.

Bo przemysł nie może produkować „w ciemno”. Przemysł musi wiedzieć, jakich prefabrykatów wieś potrzebuje oraz kto zamawia i kto płaci. Tymczasem wytworzyła się taka sytuacja, że wiejskie budownictwo z prefabrykatów stało się dziś szlagierem dnia, wszyscy mówią o jego za-

le, a nikt dobrze nie wie, ile czego potrzeba i jakie warunki powinny być spełnione, by budownictwo tego typu stało się rzeczywiście masowe i tanie.

Na przykład: gdzie skoncentrować wytwórczość wiejskich prefabrykatów: w wielkich zakładach Poznania, Ostrowa, Piły, czy też w 20 mniejszych zakładach na terenie całego województwa? W wielkich wytwórniach koszt samej produkcji prefabrykatów będzie mniejszy, lecz za to koszt transportu do odległych wsi — większy. Które rozwiązanie będzie korzystniejsze? To trzeba obliczyć.

Małe wytwórnie nie mają z reguły bocznic kolejowych i dźwigów. Musiałby więc otrzymać suwnice, a przynajmniej dźwigi samochodowe, dla ładowania cięższych elementów na wagony, samochody lub wozy.

Nasuwa się także pytanie (na które trzeba odpowiedzieć już w fazie projektowania typowych budynków wiejskich) ile powinien ważyć największy prefabrykowany element ścian i stropów: 500, 600 czy 700 kg? Teoretycznie — im większy „kłoczek” tym szybciej idzie budowa. Praktycznie, dla wsi ciężar prefabrykatów musi być obliczony na siły czło-

Prefabrykaty — szlagier sezonu?

wiek, a nikt dobrze nie wie, ile czego potrzeba i jakie warunki powinny być spełnione, by budownictwo tego typu stało się rzeczywiście masowe i tanie.

Na przykład: gdzie skoncentrować wytwórczość wiejskich prefabrykatów: w wielkich zakładach Poznania, Ostrowa, Piły, czy też w 20 mniejszych zakładach na terenie całego województwa? W wielkich wytwórniach koszt samej produkcji prefabrykatów będzie mniejszy, lecz za to koszt transportu do odległych wsi — większy. Które rozwiązanie będzie korzystniejsze? To trzeba obliczyć.

Małe wytwórnie nie mają z reguły bocznic kolejowych i dźwigów. Musiałby więc otrzymać suwnice, a przynajmniej dźwigi samochodowe, dla ładowania cięższych elementów na wagony, samochody lub wozy.

Nasuwa się także pytanie (na które trzeba odpowiedzieć już w fazie projektowania typowych budynków wiejskich) ile powinien ważyć największy prefabrykowany element ścian i stropów: 500, 600 czy 700 kg? Teoretycznie — im większy „kłoczek” tym szybciej idzie budowa. Praktycznie, dla wsi ciężar prefabrykatów musi być obliczony na siły czło-

wiek, a nikt dobrze nie wie, ile czego potrzeba i jakie warunki powinny być spełnione, by budownictwo tego typu stało się rzeczywiście masowe i tanie.

Gdy budownictwo wiejskie z prefabrykatów naprawdę się rozszerzy, to moc produkcyjna wielkopolskich wytwórni może okazać się niewystarczającą. Coraz więcej prefabrykatów zużywa bowiem budownictwo przemysłowe — mieszkalniowe i komunalne miasta. Warto by pomyśleć o dalszym rozwoju przemysłu materiałów budowlanych; o zapewnieniu mu nieprzerwanego dostaw stali, cementu i kruszywa; o zunifikowaniu i centralizowaniu — może nawet w skali krajowej — produkcji form stalowych itp.

Osobnym i nie rozwiązany do dziś problem jest wykonawstwo. Przy znacznym deficycie mocy przerobowej przedsiębiorstw budowlanych, przy znanych niedoborach w kadrze fachowców i wyposażeniu technicznym już istniejących budowli, może się okazać, że są prefabrykaty ale nie ma ich kto zmontować. Może by więc np. Gminne Spółdzielnie wytypowały kandydatów — a władze budowlane ich przeszkoliły — na coś w rodzaju „instruktorów montażu” choćby prostszych na razie budynków?

PIOTR CHOJNACKI

FILM

Czerwone bereły

Nakręcić dobry film o ludziach w wojsku — to rzecz naprawdę trudna; chyba, że jego akcja toczy się będzie iles tam lat temu... „Czerwone bereły”, to film jak najbardziej współczesny i dobrze się stało, że podjęto próbę tego rodzaju. Jego twórcy co prawda nie mierzyli zbyt wysoko. Ich celem było raczej pokazanie życia w jednostce spadochronowo-desantowej. Ta reportażowa strona filmu jest ciekawa, szczególnie sceny, obrazujące ćwiczenia „komandosów”. Skoki ze spadochronów, forsowania rzeki, desantu powietrznego itp.

Poza tym — cóż: jest dziewczyna, malowniczy sierżant, dobry koleś — a wśród nich jeden zły, który, wiedząc o „cywilnym” przestępstwie jednego z żołnierzy, szantażuje go i wykorzystuje jak może. Ta warstwa filmu jest zbyt grzeczna, jednowymiarowa, ilustracyjna — w samych jej założeniach, a reżyser nie bardzo potrafił głębiej zaangażować widza. Warsztatowo biorąc film jest jednak zrobiony z nerwem. „Czerwone bereły” reżyserował P. Komorowski, główne role obsadzone zostały przez nieznaną dotychczas, młodych aktorów, którzy na ogół z powodzeniem wywiązały się z niełatwego zadania.

Dr Mabuse — inaczej

Tysiąc oczu doktora Mabuse” jest sprawnie zrobionym kryminałem, ale jednocześnie jest to film, który nasuwa szczerze refleksje. Postać diabolicznego przestępcy, doktora Mabuse, pojawiła się na ekranie już przed rokiem 1933, w filmach, nakręconych przez tego samego reżysera, Fritza Langa. W tych latach film o przestępcy, usiłującym sterroryzować ludność — stanowił świadectwo niepokoju, nurlających niemieckie społeczeństwo. Drugi, pt. „Testament dr Mabuse”, był już filmem z wyraźnym kluczem; toż nie został przez władze hitlerowskie dopuszczony do rozpowszechniania, a jego twórca — nie czekając — wyemigrował za granicę.

Wyświetlanej obecnie, współczesnej wersji dr Mabuse, o akcji umiejscowionej w Niemczech zachodnich, zabrakło już jakiejkolwiek perspektywy intelektualnej czy społecznej. Jest to tylko kryminał o fantastycznej akcji, przypominający często zewnętrznie piękną kartę niemieckiego filmu.

JANUSZ BINIEK

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

do redaktora

ne zdarzenie nie miało miejsca na terenie jednostek MO ni podległych prośbie o sprostowanie tej informacji.”

Czynimy to i wyjaśniamy, że wspomniany artykuł nie był informacją o nieszcześliwym wypadku. Chodziło w nim o odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego podczas wykonywania czynności służbowych i o stanowisko Sądu Najwyższego w tej sprawie. W naszej stałej rybryce „Paragraf i życie” poświęconej popularyzacji wianu prawa, często omawiamy przykłady zacerpnione z orzeczeń Sądu Najwyższego bez podawania szczegółów, podobnie jak w artykule pt. „Fatalny strzał”.

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

W związku z tym, że poda-

Przeciwko staroświeczyźnie (2)

Korzenie tkwią w szkole

W poprzednim artykule „Za czy przed życiem” poruszyłem sprawę konieczności wprowadzenia nowoczesnego programu w życie kulturalne wsi. Z kolei chciałbym się zająć zagadnieniem źródeł zainteresowań zwłaszcza młodego pokolenia i zagadnieniem aktywu, który by odpowiadał potrzebom młodego pokolenia.

Zacznijmy od zainteresowań. Jakakolwiek tknelibyśmy dziedzinie kultury, stwierdzilibyśmy, że ma ona swoje korzenie w szkole, czy to będzie fotografia i motoryzacja (przedmiot fizyki), filatelistyka i krajoznawstwo (geografia, historia, biologia), teatr amatorski i recytacje (język polski). Nie przesada więc będzie powiedzenie, że wiejski dom kultury, klub, klub-czytelnia, klub-kawiarnia są w pewnym stopniu przedłużeniem szkoły. Jeśli nauczyciel wzbudził w uczniu zamiłowanie do książki, będzie ten uczeń jej wiernym zwoleńnikiem; jeśli nauczył go ładnie mówić, nie będzie absolwent szkoły później nudził na zebraniach; jeśli odkrył przed nim bogactwo praw i mechanizm ich działania w fizyce, da sobie ten młody człowiek w życiu radę z nowoczesnymi urządzeniami. To samo odnosi się do innych zagonów na szerokim polu kultury.

Dlatego rola nauczyciela jest tak wielka. Przysłuchiwałem się dziesiątkom narad wojewódzkich, powiatowych i środowiskowych na temat kultury i zawsze ten temat schodził do izby szkolnej i miesz-

kania nauczycielskiego. Siłą rzeczy nauczyciel stał się przyszłościowym wielbicielem, obuczonym dużym bagażem obowiązków i nie zawsze proporcjonalnie wielkim bagażem umiejętności.

Liceum pedagogiczne przygotowało go do pracy z dziećmi a nie ze starszymi, którzy chcą się dowiedzieć czegoś więcej niż w szkole. Interesują się sprawami politycznymi, gospodarczymi, społecznymi, kulturalnymi, wynalazkami i odkryciami naukowymi, nie tylko przeszłością, ale i np. astronautyką. Zeby tym wszystkim zainteresowaniom środowiska wiejskiego nauczyciel mógł sprostać, powinien mieć w głowie całą Encyklopedię Powszechną i do tego z aktualnymi uzupełnieniami.

Czy może temu podołać? Wątpię. Podoła tylko nauczyciel ambitny, ciagle dokształcający się, a przy tym o dużych umiejętnościach przekonywania, przekazywania tego, co wie i co interesuje ludzi, o dużej inwencji koncepcyjnej, pomysłowości, o zdolnościach łatwego nawiązywania kontaktów. A więc — idealny byłby nauczyciel — naukowiec — psycholog — inicjator.

Brnijmy dalej w zagadnienie. Nauczycielowi, który ma zająć się młodzieżą pozaszkolną i w ogóle życiem kulturalnym wsi, potrzebny jest wolny czas na utrzymywanie kontaktów z instytucjami kulturalnymi. Tego wolnego czasu nie ma. Nie wierzę zaś, by do setki nauczycieli w powiecie dojeżdżał powiatowy Ośrodek Instruktażowo-Metodyczny, często o bardzo słabej kadrze. Wiele dyskutowano ostatnio na temat kultury na różnych zjazdach, ale bez nauczycieli — działaczy, najbardziej zaznajomionych z kulturą wsi i za te kulturowe odpowiedzialnych. Ministerstwo Oświaty zabroniło opuszczania przez nich lekcji szkolnych, bo to tylko przynosi szkody dzieciom. Zarządzenie

chyba słuszne. Sądzę jednak, że można by we wszystkich wiejskich i miasteczkowych szkołach podstawowych tak opracować rozkład zajęć lekcyjnych, żeby nauczyciel-działacz miał raz, a może dwa razy, na miesiąc wolny zupełnie dzień na kontakty, narady, zjazdy itd. Nie wolno zapominać o ustawach sejmowych z 27. IV. 1956 i 15. VII. 1961 r. nakładających na nauczyciela obowiązek zajmowania się życiem kulturalnym swoich środowisk.

Ale — jak już wspominałem — sam nauczyciel nie sprostaa zadaniom. Trzeba tu sięgnąć po inteligencję zatrudnioną na wsi, poza szkołą. Mam tu na myśli inżynierów-rolników, lekarzy wiejskich, księgowych w PGR-ach, spółdzielniach gminnych i produkcyjnych. Ten szeroki aktywny ma być do powiedzenia i zrobienia. I znów trzeba zwrócić się do szkół średnich z zapytaniem, czy zagadnienia kultury na wsi są uwzględniane w programach nauczania? Czy i uczniom przekazuje się wiadomości, jak zabrać się do tej pracy, jak stać się przewodnikiem wiejskiego środowiska?

A więc zainteresowania wsi tkwią korzeniami w szkole podstawowej, a sroawa kadr — w średniej i wyższej. Jeśli zostaną właściwie rozwiązane, działalność kulturalna będzie w sobie zawierać duży ładunek wiedzy. Dlatego wydaje mi się bardzo słuszny postulat ostatniego Plenum WK ZSL, domagający się włączenia problematyki kulturalnej wsi do szkół, przygotowujących inteligencję dla wsi. Minęły bowiem czasy, kiedy owczar był autorytetem wiedzy, kiedy to muzykant — był szefem życia artystycznego. Żyjemy w latach, kiedy potrzebny jest ten, kto dużo wie i umie się podzielić wiedzą z innymi.

JOZEF HALAGOWSKI

Jonizacja powietrza sprzyja roślinom

W uniwersytecie kalifornijskim stwierdzono, że jonizacja powietrza ma bardzo dodatni wpływ na rozwój roślin. Owies w pomieszczeniu, w którym powietrze było stale utrzymywane w stanie zjonizowanym, росł dwukrotnie szybciej od takich samych roślin kontrolnych, rosnących w normalnej atmosferze. Waga ziaren też była dwukrotnie większa. Badania nad wpływem jonizacji powietrza na syntezę hormonów, regulujących wzrost rośliny wskazywa, że nie jest wykluczone, że jonizację powietrza da się zastosować w inspektach i w oranżeriach, a może i w pojazdach międzyplanetarnych. (API)

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Tosca” (koniec ok. g. 22); POLSKI — g. 15.30, 19 — „Zemsta” (koniec ok. g. 22); NOWY — g. 19 — „Skandal w Hellbergu” (koniec ok. godz. 22); OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję ci, Ewo” (koniec ok. g. 22); MARCINEK — g. 11, 16.30 — „Królowa Śniegu” (koniec ok. g. 18).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Być, albo nie być” (USA, 16 l.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Następcy tronu” (włoski, 18 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Orkiestra wojskowa” (węg., 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16 — „Zakochany kundle” (USA, 9 l.); g. 18, 20 — „Noce Cabirii” (włoski, 16 l.); GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Niezapamiętany kamerdyner” (ang., 12 l.); g. 15, 17.45, 20.30 — „Księża i aktoreczka” (USA, 16 l.); HUTNIK — g. 18 — „Zdarzyło się w Rzymie” (włoski, 18 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 — „Pięty wydział” (CSRS, 16 l.); MINIA TURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Uprawdzenie” (włoski, 16 l.); MUR — g. 15, 17.30, 20 — „Długi dzień” (radz., 18 l.); OLIMPIA — g. 16, 19 — „Olimpiada w Rzymie” (włoski, 12 l.); OSIEDLE — g. 16 — „Kopciuszka” (radz., 7 l.); g. 18, 20 — „Czas rozłąki” (radz., 16 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Jak zdobyć meza” (USA, 16 l.); RUSALKA — g. 17, 19.30 — „Rewia snów” (aust., 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 — „Zmartwychwstanie” (II cz., radz., 18 l.); TE-CZA — g. 16, 18, 20 — „Skrawek błękitnego nieba” (jugosl., 12 l.); WILDA — g. 14.30, 17, 19.30 — „Ty siac oczu dr. Mabuze” (NRF, 18 l.); WZASOWICZ — g. 17, 19.30 — „Ostatni świadek” (NRF, 16 l.); WOJSKOWE — g. 17, 19.30 — „Sam na oceanie” (radz., 12 l.); WARTA — g. 15.30 — „Globle — biurokrata śmierci” (NRD, 16 l.); g. 17.30, 20 — „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 16, 19.30 — „Krzyszczak” (polski, 12 l.); ZNICK (Zabikowo) — g. 20 — „Ojcowie i dzieci”.

RADIO

WARSAWA I: 8.30 — Plebiscytowa piosenka kwietnia; 8.35 — Muzyka; 9 — Dla klas I i II; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10 — Korespondencja z zagranicy; 10.10 — „O zdrowie człowieka”; 10.25 — Muzyka; 11 — Z alfabetem po Kielecczyźnie; 11.15 — W pogodnych rytmach; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klas I i II; 13.25 — Popołudniowy koncert symf.; 14 — „Łoś” opowiadanie Wasilija Grossmana, przekład Rozalii Lasotowej; 14.30 — Najnowsze nagrania rozrywkowe; 15.10 — Koncert symf.; 15.45 — Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16.05 — Wiązanki melodii; 16.15 — List z Polski; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Posiłki chajny muzyki i o muzyce; 17.30 — Dla uczniów szkół średnich; 18 — Uniwersytet radiowy; 18.10 — „Żywe wiązanie” odc. 14 (ostatni) powieści Igora Newerlego; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.55 — Pięć minut o wychowaniu; 19 — Pieśni Sergiusza Rachmaninowa; 19.20 — Koncert Orkiestry

SRODA

WARSZAWA I: 8.30 — Plebiscytowa piosenka kwietnia; 8.35 — Muzyka; 9 — Dla klas I i II; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10 — Korespondencja z zagranicy; 10.10 — „O zdrowie człowieka”; 10.25 — Muzyka; 11 — Z alfabetem po Kielecczyźnie; 11.15 — W pogodnych rytmach; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klas I i II; 13.25 — Popołudniowy koncert symf.; 14 — „Łoś” opowiadanie Wasilija Grossmana, przekład Rozalii Lasotowej; 14.30 — Najnowsze nagrania rozrywkowe; 15.10 — Koncert symf.; 15.45 — Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16.05 — Wiązanki melodii; 16.15 — List z Polski; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Posiłki chajny muzyki i o muzyce; 17.30 — Dla uczniów szkół średnich; 18 — Uniwersytet radiowy; 18.10 — „Żywe wiązanie” odc. 14 (ostatni) powieści Igora Newerlego; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.55 — Pięć minut o wychowaniu; 19 — Pieśni Sergiusza Rachmaninowa; 19.20 — Koncert Orkiestry

SRODA

POZNAN I PROGRAM OGÓLNO-POLSKI: 9.55 — Program szkolny — Chemia dla klasy VII i ew. XI — „Murska chemia” — (W-wa); 16.55 — Program dnia — (lok.); 17 — Wiadomości dziennika — (W-wa); 17.05 — Telekon-

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PZGS w Koninie zaangażuje zaraz technologa żywienia zbiorowego na stanowisko instruktora oraz technologa przemysłu mięsnego również na stanowisko instruktora. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K2112

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Miastku, woj. kosczański — poszukuje wykwalifikowanego kucharza — garmazera na stanowisko szefa kuchni. Warunki do omówienia na miejscu. K2208

Doświadczony kierowniczką stołówki z dłuższą praktyką oraz pomocy kuchennej do obsługi na sali poszukuje zaraz Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ulica Kościuszki 57. Zgłoszenia osobiste przyjmują Referat Kadry, w godz. 8—15. 32038g

Poznańska Wytwórnia Protez w Poznaniu, ulica Przemysłowa 15/17 zatrudni: inżyniera względnie technika chemika z znajomością produkcji z tworzyw sztucznych; technika — mechanika na stanowisku technologa możliwie z znajomością obróbki mechanicznej drewna; stolarza. K2359

Praca

Uczniwa gospośnia na stałe potrzebna. Jugosłowiańska 16 — dojazd: 3, 6, 13 i 18. 32369g

Dochodząca pomoc do dzieci i prac domowych, potrzebna zaraz. Śniadeczek 7 m. 2. 32721g

Przyjmuje pomoc domowa do 1-rocznego dziecka na 8 godzin dziennie. Zgłoszenia: Szewska 15 m. 7. 32246g

Przedaj

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 32074g

Przyjaciele harcerzy — wychowawcami

Wczoraj w Pałacu Kultury odbyła się wojewódzka narada Rad Przyjaciół Harcerstwa, na którą przybyli m. in.: wiceprzewodnicząca RN m. Poznania, Wł. Klawiter, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR, R. Jezierski, sekretarz propagandy KM PZPR A. Anholcer, z-ca naczelnika Głównej Kwatery Harcerstwa, J. Majka, komendant Chorągwi Wielkopolskiej Harcerstwa J. Szajek, oraz przedstawiciele Kuratorium, radni i komendanci hufców z całego województwa.

Celem spotkania było omówienie dalszych form pomocy dla harcerstwa ze strony Rad Przyjaciół — skierowanej obecnie głównie na sprawy wychowawcze wśród dzieci i młodzieży nieorganizowanej. Dużym dorobkiem dotychczas

wej pracy Rad była pomoc organizacyjna i materialna, przede wszystkim w organizowaniu letniej akcji obozowej i pozaobozowej.

W ubiegłym roku 9 tysięcy chłopów i dziewcząt wzięło udział w obozach, 70 tysięcy skorzystało z tzw. wakacji nieobozowych (w tym 40% młodzieży nieorganizowanej).

W roku bieżącym Komenda Chorągwi Wielkopolskiej podjęła akcję nazwaną „Konin — lato 1963”, o której już donosiliśmy. Poza tym dążyć się będzie do rozszerzenia szeregu harcerskich, a przede wszystkim najmłodszych — „zuchów”, szkoląc odpowiednią liczbę drużynowych.

Wnioskami i propozycjami wczorajszej narady przedstawione zostaną przez poznańskich delegatów na Krajowej Radzie Rad Przyjaciół Harcerstwa, która jeszcze w bieżącym roku odbędzie się w Warszawie. (wch)

kurs dla dzieci starszych: — „Podróż po Polsce” — (K-ce); 17.40 — Film z serii: „Przygody dziwnego psa Huckleberry” — (lok.); 18.10 — Z cyklu: „Na zdrowie” — program — „I raz... i dwa” — (Warszawa); 18.25 — „Nowe polskie piosenki” — (Łódź); 18.55 — Wszelchnia TV: — Program z cyklu: — „W pracowniach polskich uczonych” — „Inżynierowie i lekarze” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — „Dobranoc” — (W-wa); 20.10 — Program public.; „Odwaga z kompleksami” — (Warszawa); 20.40 — Film fabul. prod. ang.: „Analfabeta” — od lat 16 — (lok.).

WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — Klub Seniora — wystawa rzeźby J. M. Jakóba i pasteli A. Zydronia — g. 16—20.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert Bachowski na 2, 3 i 4 fortepiany.

DYŻURY

SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — Al. Przybyszewskiego nr 49 — telefon nr 612-11; SZPITAL IM. FR. RASZEJ — interna — ul. Mickiewicza nr 2 — telefon nr 13-40; WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dziecięca — ul. Józefa nr 8/9 — telefon 512-96; STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO m. Poznania, ul. Chelmońskiego nr 20, telefon nr 544-44; POWIATOWA STACJA PR. ul. Kościuski nr 103, telefon 86-86; APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Staroleśka 79 (tylko dyżur nocny), Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.

Praca

Uczniwa gospośnia na stałe potrzebna. Jugosłowiańska 16 — dojazd: 3, 6, 13 i 18. 32369g

Dochodząca pomoc do dzieci i prac domowych, potrzebna zaraz. Śniadeczek 7 m. 2. 32721g

Przyjmuje pomoc domowa do 1-rocznego dziecka na 8 godzin dziennie. Zgłoszenia: Szewska 15 m. 7. 32246g

Przedaj

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 32074g

Przedaj

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 32074g

„MÓJ DOM, MOJA DZIELNICA, MOJE MIASTO” Komisja przy pracy

Od kilku już dni działają na Grunwaldzie komisje lustrujące każdą nieruchomość. W skład poszczególnych ekip wchodzi przedstawiciele Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Wydziału Budownictwa,



Architektury i Urbanistyki Prez. DRN, Sanepidu, MO i poszczególnych komitetów blokowych. Celem pracy każdej komisji jest wyszukanie wszystkich nieopłaconych, brudów, zanieczyszczeń na terenie dzielnicy, która ma za miar odegrać nieposiedlną rolę w konkursie pod hasłem: „Mój dom, moja dzielnica, moje miasto”. Ostatnio jeden z komitetów kontrolnych (na zdjęciu górnym) lustrował 15 posesji.



Effekt — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Do bardzo pożytecznej akcji porządkowej, przystępują dziś harcerze hufca jeżyckiego. Po południu, w godzinach od 16 do 19 około 200 harcerzy z 8 samochodami ciężarowymi, udostępnionymi przez Prez. DRN — Jeżycę, wyruszy w rejon dzielnicy by zbierać makulaturę, złom, butelki i wszelkie inne odpadki zbędne w domach, a mogące służyć jako materiały wtórne. W związku z tą akcją prosimy mieszkańców Jeżycy o ułatwienie harcerzom ich pracy i udostępnianie wszystkiego co zbędne w piwnicach, na strychach itp. (ms)

Wzrost — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Do bardzo pożytecznej akcji porządkowej, przystępują dziś harcerze hufca jeżyckiego. Po południu, w godzinach od 16 do 19 około 200 harcerzy z 8 samochodami ciężarowymi, udostępnionymi przez Prez. DRN — Jeżycę, wyruszy w rejon dzielnicy by zbierać makulaturę, złom, butelki i wszelkie inne odpadki zbędne w domach, a mogące służyć jako materiały wtórne. W związku z tą akcją prosimy mieszkańców Jeżycy o ułatwienie harcerzom ich pracy i udostępnianie wszystkiego co zbędne w piwnicach, na strychach itp. (ms)

Wzrost — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Do bardzo pożytecznej akcji porządkowej, przystępują dziś harcerze hufca jeżyckiego. Po południu, w godzinach od 16 do 19 około 200 harcerzy z 8 samochodami ciężarowymi, udostępnionymi przez Prez. DRN — Jeżycę, wyruszy w rejon dzielnicy by zbierać makulaturę, złom, butelki i wszelkie inne odpadki zbędne w domach, a mogące służyć jako materiały wtórne. W związku z tą akcją prosimy mieszkańców Jeżycy o ułatwienie harcerzom ich pracy i udostępnianie wszystkiego co zbędne w piwnicach, na strychach itp. (ms)

Wzrost — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Do bardzo pożytecznej akcji porządkowej, przystępują dziś harcerze hufca jeżyckiego. Po południu, w godzinach od 16 do 19 około 200 harcerzy z 8 samochodami ciężarowymi, udostępnionymi przez Prez. DRN — Jeżycę, wyruszy w rejon dzielnicy by zbierać makulaturę, złom, butelki i wszelkie inne odpadki zbędne w domach, a mogące służyć jako materiały wtórne. W związku z tą akcją prosimy mieszkańców Jeżycy o ułatwienie harcerzom ich pracy i udostępnianie wszystkiego co zbędne w piwnicach, na strychach itp. (ms)

Wzrost — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Do bardzo pożytecznej akcji porządkowej, przystępują dziś harcerze hufca jeżyckiego. Po południu, w godzinach od 16 do 19 około 200 harcerzy z 8 samochodami ciężarowymi, udostępnionymi przez Prez. DRN — Jeżycę, wyruszy w rejon dzielnicy by zbierać makulaturę, złom, butelki i wszelkie inne odpadki zbędne w domach, a mogące służyć jako materiały wtórne. W związku z tą akcją prosimy mieszkańców Jeżycy o ułatwienie harcerzom ich pracy i udostępnianie wszystkiego co zbędne w piwnicach, na strychach itp. (ms)

Wzrost — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Do bardzo pożytecznej akcji porządkowej, przystępują dziś harcerze hufca jeżyckiego. Po południu, w godzinach od 16 do 19 około 200 harcerzy z 8 samochodami ciężarowymi, udostępnionymi przez Prez. DRN — Jeżycę, wyruszy w rejon dzielnicy by zbierać makulaturę, złom, butelki i wszelkie inne odpadki zbędne w domach, a mogące służyć jako materiały wtórne. W związku z tą akcją prosimy mieszkańców Jeżycy o ułatwienie harcerzom ich pracy i udostępnianie wszystkiego co zbędne w piwnicach, na strychach itp. (ms)

Wzrost — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Do bardzo pożytecznej akcji porządkowej, przystępują dziś harcerze hufca jeżyckiego. Po południu, w godzinach od 16 do 19 około 200 harcerzy z 8 samochodami ciężarowymi, udostępnionymi przez Prez. DRN — Jeżycę, wyruszy w rejon dzielnicy by zbierać makulaturę, złom, butelki i wszelkie inne odpadki zbędne w domach, a mogące służyć jako materiały wtórne. W związku z tą akcją prosimy mieszkańców Jeżycy o ułatwienie harcerzom ich pracy i udostępnianie wszystkiego co zbędne w piwnicach, na strychach itp. (ms)

Wzrost — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Do bardzo pożytecznej akcji porządkowej, przystępują dziś harcerze hufca jeżyckiego. Po południu, w godzinach od 16 do 19 około 200 harcerzy z 8 samochodami ciężarowymi, udostępnionymi przez Prez. DRN — Jeżycę, wyruszy w rejon dzielnicy by zbierać makulaturę, złom, butelki i wszelkie inne odpadki zbędne w domach, a mogące służyć jako materiały wtórne. W związku z tą akcją prosimy mieszkańców Jeżycy o ułatwienie harcerzom ich pracy i udostępnianie wszystkiego co zbędne w piwnicach, na strychach itp. (ms)

Wzrost — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Do bardzo pożytecznej akcji porządkowej, przystępują dziś harcerze hufca jeżyckiego. Po południu, w godzinach od 16 do 19 około 200 harcerzy z 8 samochodami ciężarowymi, udostępnionymi przez Prez. DRN — Jeżycę, wyruszy w rejon dzielnicy by zbierać makulaturę, złom, butelki i wszelkie inne odpadki zbędne w domach, a mogące służyć jako materiały wtórne. W związku z tą akcją prosimy mieszkańców Jeżycy o ułatwienie harcerzom ich pracy i udostępnianie wszystkiego co zbędne w piwnicach, na strychach itp. (ms)

Wzrost — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Do bardzo pożytecznej akcji porządkowej, przystępują dziś harcerze hufca jeżyckiego. Po południu, w godzinach od 16 do 19 około 200 harcerzy z 8 samochodami ciężarowymi, udostępnionymi przez Prez. DRN — Jeżycę, wyruszy w rejon dzielnicy by zbierać makulaturę, złom, butelki i wszelkie inne odpadki zbędne w domach, a mogące służyć jako materiały wtórne. W związku z tą akcją prosimy mieszkańców Jeżycy o ułatwienie harcerzom ich pracy i udostępnianie wszystkiego co zbędne w piwnicach, na strychach itp. (ms)

Wzrost — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Do bardzo pożytecznej akcji porządkowej, przystępują dziś harcerze hufca jeżyckiego. Po południu, w godzinach od 16 do 19 około 200 harcerzy z 8 samochodami ciężarowymi, udostępnionymi przez Prez. DRN — Jeżycę, wyruszy w rejon dzielnicy by zbierać makulaturę, złom, butelki i wszelkie inne odpadki zbędne w domach, a mogące służyć jako materiały wtórne. W związku z tą akcją prosimy mieszkańców Jeżycy o ułatwienie harcerzom ich pracy i udostępnianie wszystkiego co zbędne w piwnicach, na strychach itp. (ms)

Wzrost — 8 protokołów i doniesień sporządzonych przez przedstawicieli MO. Jakże porządku panują na wielu podwórkach — wskazuje drugie zdjęcie, zrobione przy ul. Matejki 60. Również przy ul. Chelmońskiego, na posesji należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej „Cepelińska”, śmieci leżą na podwórku, zaś pojemniki są puste (zdjęcie dolne). Wszystkie spostrzeżenia i wnioski poszczególnych komisji przekazywane są administratorom i dozorcóm, którzy w jak najszybszym czasie zobowiązani są zaprowadzić na posesjach porządek. [s]

Fot. (3) — K. Przychodzki

Aby określenie „czysty Poznań” nie było fikcją

Ogólnie uważa się nasze miasto za jedno z najczystszych w Polsce. Niestety, rzeczywistość dnia codziennego, tudzież wypowiedzi gości targowych mówią wręcz coś innego. Aby przywrócić blask i czystość naszym ulicom i podwórkom, Państwowy Inspektor Sanitarny dla m. Poznania, wspólnie z Komendą Miejską MO, zorganizował wczoraj naradę poświęconą temu zagadnieniu.

Obok przedstawicieli poszczególnych komend dzielnicowych MO oraz dzielnicowych inspektorów sanitarnych, znaleźli się na naradzie przedstawiciele MPO, Prezydium RN m. Poznania, PKP i inni.

Wszyscy dyskutanci poruszyli wiele problemów. Najwięcej chyba uwag krytycznych padało pod adresem MPK, PKP, MPO oraz jednostek uspołecznionych. O ile je szcze dozorczy na posesjach prywatnych utrzymują chodniki i połowę jezdni we względnej czystości, to większość zakładów przemysłowych PKP i MPK lekceważy sobie tę sprawę. Kontrolę Państwowego Inspektoratu Sanitarnego wykazywały, że ulice przylegające do skarp kolejowych, jak np. Głogowska, Roosevelta, Dworcowa czy mosty — Uniwersytecki i Teatrny są brudne i zaśmiecone.

Zwrócono również uwagę na niewłaściwe wywożenie śmieci przez wozy. Pracownicy tego przedsiębiorstwa nie zawsze właściwie transportują pojemniki z podwórka na ulicę co powoduje

zaśmiecenie chodnika, bramy i podwórka. Kwiecień przyniesie jeszcze dwie generalne kontrole czystości naszego miasta przeprowadzone przez pracowników Sanepidu i MO, tak aby w dniu święta 1 Maja było wszędzie czysto i porządk. (s)

KONCERT BACHOWSKI

Na dwa, trzy i cztery fortepiany urządził dzisiaj, 10 bm. i wczoraj, 11 bm. o godz. 19.30 Filharmonia Poznańska. Koncert odbędzie się w Auli UAM, a wystąpią w nim młodzi pianiści poznańscy: Jerzy Libera, Jan Jański, Jan Pordowski i Waldemar Andrzejewski. Akompaniament — orkiestra FP pod dyr. Z. Szostaka.

SPOTKANIE Z J. PRZYBYSZEM, znanym satyrykiem, odbędzie się dzisiaj o godz. 20 w Klubie „Od nowa” (ul. Wielka 1). Na wieczorne autorskim, J. Przybysz przedstawi swe nowe humoreski i niedrukowane jeszcze nowele satyryczne. Wstęp wolny.

CYKL PRELEKCJI

pod tytułem „Wprowadzenie do sztuki współczesnej”, rozpocznie się dzisiaj o godz. 19 w Klubie Związków Twórczych w „Arsenale”. Zainauguruje go odczyt A. Zydronia pt. „Paul Cezanne”. Na następne prelekcje z tego cyklu odbywać się będą co dwa tygodnie. (c)

W teatrach na zmianę

Spełniając życzenie publiczności, teatry: Polski i Nowy, przeszły w tym miesiącu na repertuar zmianowy. I tak: w Teatrze Polskim, obok cieszącej się powodzeniem sztuki W. Szekspira „We sole kumosiak z Windsoru”, wystawiana będzie również (na zmianę), komedia Al. Fredry „Zemsta”. Poza wieczornymi przedstawieniami tej sztuki, przewidziane są również spektakle popołudniowe, specjalnie przeznaczone dla młodzieży.

W Teatrze Nowym, po